NAPRZÓD
DZIENNIK SOCJALISTYCZNY
ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ
ROK 55 — KRAKÓW · PONIEDZIAŁEK 14 · PAŹDZIERNIKA 1946 R. — NR 246

Delegacja polska powróciła z Kijowa

Wspólne problemy odbudowy jedną z podstaw zbliżenia

WARSZAWA. 14. 10. (PAP) W niedzielę 13 bm. o godz. 14,30 powróciła do Warszawy z wizyty w Ukraińskiej SRR delegacja Rządu Polskiego: Premier tow. Osóbka-Morawski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Berman, wiceministrowie Kruczkowski i Zakowski. Wraz z delegacją powrócił również attache wojskowy ambasady radzieckiej [illegible].

Na lotnisku witali przybyłych wiceminister Wolski, wicedyrektor departamentu politycznego MSZ dr Żebrowski oraz dyrektor protokółu dyplomatycznego Gubrynowicz. Ambasadę radziecką reprezentował radca Jakowlew.

Premier tow. Osóbka-Morawski oświadczył przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej:

„Pobyt delegacji Rządu w Ukraińskiej SRR dał nam jeszcze raz możność stwierdzenia, że stosunki między naszymi narodami opierają się na przyjacielskich zasadach. Zwiedziliśmy poza Kijowem — Zaporoże, Dnieprostroj i Odessę, gdzie widzieliśmy ogromny wysiłek odbudowy zniszczeń wojennych. Podobne problemy odbudowy i pokojowego rozwoju, wobec jakich stoją nasze naro[illegible]".

Podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów ob. Berman powiedział:

„Na delegacji polskiej zrobił wielkie wrażenie rozmach odbudowy Ukrainy. Przyjęcie ze strony rządu, jak i całego społeczeństwa nacechowane były serdecznością. Wizyta nasza niewątpliwie przyczyni się do dalszego zacieśnienia przyjaźni i współpracy między Polską a Ukrainą".

STOSUNKI KULTURALNE

Wiceminister Kultury i Sztuki Kruczkowski zapytany o nawiązane kon[illegible] światem nauki i [illegible] podkreślił wysoki poziom koncertów i innych imprez kulturalnych, na których byli obecni członkowie delegacji polskiej.

W rozmowach z [illegible] przedstawicielami nauki i [illegible] ukraińskiej, wiceminister Kruczkowski stwierdził duże zainteresowanie kulturą i sztuką polską. „Spodziewam się — powiedział ob. Kruczkowski — że już w najbliższym czasie dadzą nasze rozmowy konkretne wyniki w postaci przyjazdu wybitnych artystów ukraińskich do Polski. Nasze wzajemne stosunki kulturalne są na jak najlepszej drodze do pełnego rozwoju".

Wybory w Niemczech

LONDYN, 14. 10. (BBC). W brytyjskiej strefie okupacyjnej odbyły się wybory do rad municypalnych. Według [illegible] frekwencja w wyborach nie była zbyt duża. W Hamburgu głosowało około 40% uprawnionych do głosowania. Największa frekwencja dała się zauważyć w dzielnicach robotniczych. W wyborach tych wzięło udział 12 partyj. Ogółem wybory dotyczą 7.700 miejsc do obsadzenia. Prawdopodobnie w poniedziałek wieczorem zostaną ogłoszone wyniki.

Udział ligi muzułmańskiej w rządzie

LONDYN, 14. 10. (BBC). Jak [illegible] przystąpić do rządu. W niedzielę [illegible] przewodniczący Ligi arabs[illegible] konferował z wicekrólem [illegible] przedstawił listę 5 Muzułmanów, którzy [illegible] indyjskim. Jak [illegible] paroma innymi [illegible] kongresowej odbył [illegible].

Blok wyborczy w Rzymie

RZYM 14. 10. (SAP). Partie lewi[illegible] szczenia do zwycięstwa prawicy przy nadchodzących wyborach samorządowych w Rzymie. Utworzono w tym celu „[illegible]".

Obejmuje on nie tylko socjalistów i komunistów, ale również demokratów, partię pracy i wielu niezależnych. Natomiast chrześcijańscy demokraci i republikanie odmówili przystąpienia do bloku.

Po referendum we Francji

LONDYN. 14. 10. (BBC) W ciągu niedzieli na terenie Francji odbyło się referendum w sprawie przyjęcia projektu nowej Konstytucji francuskiej. Głosowanie zakończyło się o godz. 6 wieczorem. Według przewidywań czynników miarodajnych projekt prawdopodobnie tym razem przejdzie, choć nie przewiduje się dużej większości.

Jak wiadomo, za projektem opowiedziały się wszystkie 3 partie tworzące koalicję rządową a to: ruch republikańsko - ludowy, socjaliści i komuniści przeciwno projektowi opowiedziały się ugrupowania prawi[illegible]. [illegible] różnica między poprzednim projektem Konstytucji a projektem nad którym toczyło się głosowanie jest wprowadzenie dwuizbowego parlamentu oraz wzmocnienie władzy prezydenta.

Dotychczasowe wyniki

PARYŻ, 14. 10. (PAP). Według nieoficjalnych danych ogłoszonych w [illegible] wczorajszym, po godzinie 22 w Paryżu „tak" wypowiedziało się 6,500.0[illegible] a „nie" 5,500.000 głosujących. Na podsta[illegible] dzono, że 31% wstrzymało się od głosowania.

Bezczelność czy tupet?

BERLIN 14. 10. (PAP). Jak komunikuje amerykańska agencja prasowa w Niemczech minister pracy — w „państwie" Nordheim — Westfalia, Galbfell wystosował list otwarty do premiera francuskiego Bidault, w którym apeluje o zwolnienie niemieckich jeńców wojennych z Francji.

Czang-Ka-Szek znów prezydentem

NANKIN 14. 10. (SAP). Czang-Kai-Szek został we czwartek rano obrany ponownie prezydentem republiki „do czasu objęcia władzy przez nowego prezydenta, jaki ma być obrany po wprowadzeniu w życie nowej konstytucji" — jak komunikuje minister informacji Peng-Hucz-Pej.

Wyborów dokonała w czwartek rano ścisła komisja komitetu wykonawczego Kuomintangu na specjalnym posiedzeniu. Fakt wyboru został podany do wiadomości przez przewodniczącego komitetu kontroli Yu-Yu-Jen podczas uroczystego nabożeństwa 35-tej rocznicy republiki chińskiej.

Teoretycznie Chiny przez 9 godz. były pozbawione najwyższej władzy, gdyż poprzednia kadencja prezydencka Czang-Kai-Szeka upłynęła w środę o północy.

„Hrabiowska" afera

Bezcenne skarby naszej kultury

usiłował przemycić za granicę A. Potocki

WARSZAWA. 14. 10. (SAP). Władze bezpieczeństwa wykryły jedną z największych afer jakiej próbowano dokonać w Polsce. W nocy z 23 na 24 [illegible] Andrzeja Potockiego wraz z żoną Marią (w momencie gdy usiłował on wywieźć za granicę 19 skrzyń bez[illegible].

Transport przychwycono pod klasztorem Kamedułów w Bielanach, gdzie był on przechowywany. Ujawniono kontakty Potockiego z podziemiem, które brało udział w całej tej haniebnej akcji. Znane są już nazwiska i adresy odbiorców za granicą, z którymi omówiono już sprzedaż tych bezcennych dla Polski eksponatów.

Poza tym w innym miejscu odnaleziono [illegible] spakowane skrzynie [illegible] i Łańcucie, w łącznej ilości 42 [illegible].

[illegible] naty itp. W tej chwili przewieziono wszystkie skrzynie do Ministerstwa Bezpieczeństwa. W najbliższym czasie zostanie otwarta w Muzeum Narodowym wystawa tych cennych dzieł, aby udostępnić ją szerokiej rzeszy publiczności.

Między przytrzymanymi eksponatami znajdują się płótna Andrzeja del Salto (rówieśnika Rafaela) „Madonna z Dzie[illegible] i św. Jan[illegible] „Madonna [illegible]" Gentille Bellini (wiek XVI), „Chrystus wśród doktorów" oraz cały szereg innych wspaniałych dzieł włoskich malarzy XVI i XVII stulecia, o bezcennej [illegible].

Z dzieł polskich znaleziono 7 płócien Matejki, w tym portret rektora Szuj[illegible] Stańczyka. Wspaniałą kolekcję uzupełnia Juliusz Kossak „Przed pałacem Potockich" (akwarela), „Farys" i 10 innych obrazów. Trudno wymienić wszystkie inne dzieła Fałata, Bacciarellego, Lampiego i innych.

Jak wiadomo ojciec aresztowanego Adam Potocki wywiózł przy pomocy Niemców w czasie ich odwrotu 16 skrzyń bezcennych skarbów, które w tej chwili znajdują się w Austrii. Dalsze wyniki śledztwa w miarę możności [illegible].

Produkcja „furonu"

ŁÓDŹ, 14. 10. (PAP). Państwowy Instytut Naukowo-Badawczy w Jeleniej Górze prowadził doświadczenia nad produkcją nowego włókna sztucznego nazwanego „furonem". Włókno to o własnościach zbliżonych do powszechnie znanego „perlonu", jest od tego ostatniego znacznie mocniejsze, a poza tym proces jego produkcji jest znacznie prostszy.

Doświadczenia i próby zakończone zostały całkowitym powodzeniem. Do masowej produkcji „furonu" przystosowuje się obecnie wielką fabrykę sztucznego jedwabiu w Gorzowie.

Oprócz tego Centr. Zarz. Przem. Włókienniczego uruchomi w najbliższym czasie Państwową Fabrykę Sztucznego Włosia „Pokos" w miejscowości Pokój na Śląsku Opolskim. Produkcja tej fabryki zaspokoi zapotrzebowanie krajowe na włosie, tak w przemyśle szczotkarskim, jak i włókienniczym. Włosie sztuczne, jak wykazały liczne próby, nie różni się swymi właściwościami od włosia naturalnego, a pod niektórymi względami przewyższa je.

Imponujące uroczystości Kościuszkowców

Zlot byłych żołnierzy I dywizji

W dniu 12 bm. w warszawskiej sali „Roma" odbył się I. zlot b. żołnierzy I warszawskiej dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki. O godz. 16-tej przybywają na salę prezydent Bierut i marszałek Żymierski, których wita gen. Świetlik.

Obrady rozpoczyna przewodniczący gen. Stanisław Zawadzki przemówieniem powitalnym. Po uczczeniu pamięci poległych na sławnym szlaku bojowym dywizji Kościuszkowców 1-minutowym milczeniem, głos zabiera prez. Bierut.

„WITAM WAS Żołnierze mówi prez. Bierut. Składam wam w dniu sławnej 3 rocznicy pierwszej waszej bitwy pod Lenino słowa gorącego uznania w imieniu Rzeczypospolitej.

Wasz pełen chwały pochód bojowy w walce o wyzwolenie ojczyzny spod przemocy dzikiego najeźdźcy hitlerowskiego, czci dziś cały naród polski. Na tym ofiarnym szlaku kroczył niezmordowanie żołnierz polski ramię w ramię z żołnierzem Armii Czerwonej, walcząc z zaciekłym oporem wroga ku zwycięstwu, któremu naród nasz zawdzięcza dziś swą wolność".

Z kolei przemawia owacyjnie powitany wicepremier tow. Gomółka, który w swoim przemówieniu naświetla znaczenie czynu Kościuszkowców na tle ówczesnej sytuacji politycznej.

Na trybunę wchodzi teraz marszałek Żymierski. Mówi on m. in.: „Wam Kościuszkowcy przypadł w udziale zaszczyt reprezentowania Wojska Polskiego w historycznym szturmie Berlina. I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki — dywizja spod Lenino, Warszawy, spod Berlina, stała się żywym symbolem słuszności drogi, którą wskazał narodowi polskiemu obóz demokratyczny".

Po przemówieniu marszałka, które sala przyjmuje wielokrotnymi oklaskami i okrzykami, zabierają głos kolejno: gen. Witold, poseł Ochab, min. Sztachelski, mjr. Minuczyc. Z kolei odczytano szereg depesz powitalnych m. in. depeszę premiera tow. Osóbki-Morawskiego, bawiącego w Kijowie, min. Minca, gen. Berlinga i Wandy Wasilewskiej. Na zakończenie przyjęta została rezolucja, którą zgłasza zdemobilizowany Kościuszkowiec, kpt. Szczepański.

Po zakończeniu obrad na Pl. Zwycięstwa odbył się apel poległych.

W drugim dniu uroczystości odbyło się w Warszawie złożenie przysięgi przez żołnierzy i oficerów I Warszawskiej Dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki oraz żołnierzy niektórych innych jednostek garnizonu warszawskiego, po czym wódz naczelny marszałek Polski Michał Żymierski przyjął defiladę dywizji.

Obrady paryskie na ukończeniu

„Aquitania" -- mały pałac luksemburski

LONDYN, 14. 10. (BBC). W poniedziałek odbędzie się ostatnie plenarne posiedzenie konferencji paryskiej. We wtorek konferencja zostanie zamknięta. Delegaci 4 mocarstw udadzą się do Nowego Jorku, aby tam wziąć udział w obradach plenarnej sesji ONZ. Delegaci Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji udadzą się tam prawdopodobnie na pokładzie transatlantyku „Aquitania", który specjalnie został przystosowany do prac poszczególnych delegacyj. Przewidziane jest w czasie podróży posiedzenie 4 ministrów spraw zagranicznych.

W sobotę wieczorem zakończyły się obrady nad traktatem pokojowym z Węgrami, m. in. przemawiał przedstawiciel Wielkiej Brytanii, twierdząc, że Wielka Brytania zawsze dążyła i dąży do usunięcia rozdźwięków w Europie południowo-wschodniej. Wielka Brytania liczy, że po zawarciu traktatu będzie mogła rozpocząć swobodną i przyjazną współpracę z Węgrami na polu politycznym i gospodarczym.

100.000 pocztówek pod adresem sekretarza ONZ

ŁÓDŹ, 14. 10. (SAP). Organizacje robotnicze Łodzi postanowiły rozpocząć w najbliższych dniach jedyną w swoim rodzaju kampanię przeciwko dyktaturze faszystowskiej gen. Franco w Hiszpanii.

Wydrukowanych zostanie 100.000 pocztówek, zaadresowanych do sekretarza Organizacji Narodów Zjednoczonych, Trygve Lie, zawierających żądanie zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem Franco i uznania rządu Girala, jako jedynego legalnego przedstawicielstwa Hiszpanii. Każdy robotnik, po podpisaniu pocztówki, wyśle ją indywidualnie do Ameryki, jeszcze przed rozpoczęciem sesji ONZ.

Czynione są starania, aby akcję tę rozszerzyć na całą Polskę.

Jeszcze jeden przestępca

BERLIN 14. 10. (PAP). Władze amerykańskie w Niemczech wydały władzom polskim generała Jacoba Sporenberga, który podczas wojny był dowódcą oddziałów niemieckich do walki z partyzantami w okręgu lubelskim.

Konferencja byłych więźniów politycznych

(m) Wczoraj III Ogólno polski Zjazd delegatów młodzieży b. więźniów politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych rozpoczął obrady.

Konferencję otworzył ob. Wojtas, witając imieniem gospodarzy pierwszego wiceprezesa Zarządu Głównego dr Haupe, przewodniczącego ogólno-polskiej sekcji młodzieżowej Tarasiewicza, prezesa Sądu Apelacyjnego Różańskiego, który przybył w imieniu ministra sprawiedliwości tow. Świątkowskiego, rektora Sarnę oraz prof. Warzewskiego, zastępującego rektora Waltera.

W imieniu Zarządu Głównego przemówił dr Haupe, podkreślając obowiązki młodzieży spośród b. więźniów politycznych, którzy przemawiają niejednokrotnie twardym obozowym językiem, ale są świadomi obywatelskich obowiązków w odrodzonej Polsce. Mówca stwierdza, że byli więźniowie nie mogą być obojętni wobec życia społeczno-politycznego i muszą brać w nim czynny udział.

Następnie zabrał głos dr Brodkiewicz, członek Zarządu Głównego i opiekun krakowskiej sekcji młodzieżowej. Zebrani zgotowali mu serdeczną owację. Zwrócił on uwagę na wysoką dojrzałość polityczną młodzieży obozowej, która swoimi wystąpieniami w sprawach dotyczących żywotnych interesów państwa, a w szczególności, jeżeli chodzi o mowę Byrnesa i wyrok norymberski, dała stanowczą odpowiedź.

Redakcja „Gazety Ludowej" wycofała skargę przeciw red. Werflowi

WARSZAWA. 14. 10. (PAP) Dnia 13 października Sąd Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. oddziału warszawskiego przystąpił do rozpatrywania sprawy wniesionej przez redakcję „Gazety Ludowej" przeciwko redaktorowi naczelnemu „Głosu Ludu" — Romanowi Werflowi.

Przedmiotem skargi był artykuł zamieszczony w „Głosie Ludu" z dn. 8 września br. pod tytułem „Obca Agentura" omawiający pierwszą reakcję „Gazety Ludowej" na znane antypolskie przemówienie Byrnesa.

Na wstępie rozprawy przewodniczący red. Dziekoński proponuje stronom załatwienie sporu drogą pojednania. Redaktor Garczyński („Gazeta Ludowa") uzależnia to od wyjaśnienia, czy w stanowisku strony przeciwnej była intencja obrazy osobistej.

Redaktor Werfel składa następujące oświadczenie:

„Stwierdzam, że artykuł mój, zaatakowany przez kolegów z „Gazety Ludowej" jest wyrazem mego głębokiego przekonania, które nie uległo zmianie, a raczej zostało pogłębione w ostatnich tygodniach. Stwierdzam że nie odnosi się on osobiście czy indywidualnie do poszczególnych członków redakcji „Gazety Ludowej" a odnosi się do kolektywu „Gazety Ludowej" jako organu PSL, przeprowadzającego politykę tego stronnictwa, a ściśle mówiąc, przeprowadzającego politykę Mikołajczykowskiego kierownictwa PSL. W tym sensie powyższy artykuł w pełni podtrzymuję".

Redaktor Garczyński prosi o przerwę w obradach celem zajęcia stanowiska, po czym po wznowieniu posiedzenia red. Garczyński składa ze swej strony oświadczenie treści następującej:

„Zważywszy, że występujemy na tym terenie tylko osobiście, jako członkowie Związku Zawodowego Dziennikarzy — zważywszy, że w naszym rozumieniu sąd dziennikarski, jako sąd koleżeński nie może rozważać innych spraw, jak osobiste — zważywszy, że red. Werfel oświadczył „że nie odnosi się to osobiście, czy indywidualnie do poszczególnych członków redaktorów „Gazety Ludowej" — uważamy, iż oświadczenie to stanowi dla nas wystarczającą osobistą satysfakcję.

W tym stanie rzeczy, skargę naszą wycofujemy.

Sąd ogłasza, że wobec wycofania skargi sprawa rozpatrywana nie będzie.

Kampania wyborcza w USA

LONDYN. 14. 10. (BBC) Jak donoszą z Nowego Jorku w Stanach Zjednoczonych kampania wyborcza jest już w pełnym toku. Zarówno partia demokratyczna jak i republikańska wzmogły swoją działalność polityczną. Według oświadczeń amerykańskich publicystów w wypadku zwycięstwa republikanów prezydent Truman znalazłby się w ciężkiej sytuacji sprawując swój urząd prezydencki jeszcze przez dwa lata już w okresie rządów przeciwnej partii.

Prawdopodobnie w poniedziałek prezydent wygłosi przemówienie radiowe. Jak przewidują będzie ono dotyczyć przede wszystkim spraw wewnętrznych a mianowicie stabilizacji gospodarczej wobec kryzysu żywnościowego jakie Stany przeżywają w tej chwili. Przewiduje się dalej, że prezydent raz jeszcze zdecydowanie poprze politykę zagraniczną Byrnesa.

Kto będzie katem?

NORYMBERGA 14. 10. (PAP). Przez całą sobotę obradowała komisja międzysojusznicza, której powierzono opracowanie szczegółów egzekucji 11 zbrodniarzy niemieckich. Nie ujawniono dotychczas żadnych szczegółów tych obrad.

Dotychczas nie wiadomo dokładnie, kto będzie obecny przy traceniu skazańców. Nieznane jest również ani nazwisko, ani narodowość kata i jego pomocników. Prasa wysunęła już jednak swych kandydatów na świadków egzekucji, a mianowicie 2 dziennikarzy francuskich, 2 amerykańskich, 2 angielskich i 2 radzieckich.

W niedzielę 7 skazańców wyznania ewangelickiego i 3 wyznania katolickiego wysłuchało ostatniej mszy. Rosenberg jako ateista odmówił udziału w nabożeństwie.

Uspołecznienie pośrednictwa handlu

Najsprawiedliwiej i najtaniej

Plan trzyletni, uchwalony przez KRN, jako jeden ze swych celów stawia wzmożone zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe. Tu odezwały się głosy, czy wieś będzie w możności wchłonąć nawet to, co dotychczasowa jeszcze niedostateczna produkcja jej dostarczy ze względu na „nożyce cen” między artykułami rolnymi i przemysłowymi.

Przystępność artykułów przemysłowych dla wsi zależy m. in. od t. zw. „marży zarobkowej” pośrednika i ona w dużym stopniu zadecyduje o nasyceniu wsi. Tu i ówdzie odezwały się głosy na temat tej marży.

Mimo, że plan gospodarczy przewiduje oddanie wymiany towarowej między miastem a wsią spółdzielczości, na razie istnieją trzej pośrednicy: państwo, spółdzielczość i kupiectwo prywatne.

Handel państwowy nie wydaje się właściwym aparatem wymiany towarowej, mimo opinii, jaką usiłuje się lansować, że jest najtańszym bo on tak [illegible] je najwyższymi cenami [illegible] o obecnie zjednoczenia [illegible] aż do detalu w warunkach uprzywilejowanych. Warunków tych utrzymać na dłuższą metę nie sposób, nawet przy tendencji przerzucania części zysków na pokrycie kosztów produkcji. W rezultacie bowiem okaże się on kosztowniejszy od wszelkich innych i znacznie sztywniejszy i obciążony nieuniknionym grzechem biurokracji.

Handel prywatny, siłą rzeczy nacechowany jest nastawieniem na zysk indywidualny, a nie na interes społeczny.

Pozostaje zatem spółdzielczość. Spółdzielczość mogła i podjęła się wymiany bez zysków dla siebie. W myśl umowy z przemysłem t. zw. akcja przemysłowa dla wsi powiększa ceny fabryczne o następujące pozycje:

1. 5% na Biuro Organizacji Dostaw (B. O. D.). Jest to obciążenie dość znaczne, jak na dzisiejsze korzyści, płynące z BOD. Biuro to, mające czuwać nad dostawami do stacji odbiorczej, rozszerzyło swój zakres działania do kontroli nad dostawami nie zawsze w sposób celowy. Nie wydaje się celowa aż cała instytucja do stwierdzania, że artykułów przemysłowych jest za mało, bo to powszechnie wiadome. Sprawiedliwy zaś rozdział artykułów dostatecznie gwarantuje charakter „Społem”.

2. Drugim obciążeniem jest t. zw. średni fracht, wahający się od 0,5 do 7%, zależnie od rodzaju towaru. Jest to średni koszt przewozu, obliczany w stosunku do 300 km.

3. Rzeczywiste koszty towarowe, wynoszące do 5% (naładunek, konwój, rozładunek, przewóz do magazynów, manco).

4. Koszt finansowania akcji, który wynosi do 9% w stosunku rocznym wobec konieczności dokonania wpłat przy zamówieniu i nieraz wielomiesięcznego wyczekiwania na odbiór produkcji.

5. Opodatkowanie: 1% na podatek obrotowy i 0,75% składki na Związek Rewizyjny.

6. Zastrzeżona w umowach marża dla hurtownika 10,5% ceny fabrycznej będzie przez „Społem” wykorzystana w zrozumieniu wagi społecznej akcji przemysłowej dla wsi.

7. Ostatnią pozycją jest marża detalisty określona na 15%.

Z tego zestawienia wynika, że wszelki inny pośrednik, który nie wyrzeka się żadnej z wyliczonych pozycji, nie może pracować taniej, niż pośrednik społeczny, jakim jest „Społem”.

Jeśli do tego dołączymy sprawność działania „Społem”, elastyczność półhurtu i detalu spółdzielczego, dojść musimy do wniosku niezbitego, że tylko spółdzielczość może być najtańszym pośrednikiem między miastem a wsią.

2 milionowa organizacja pracowników

WARSZAWA. (SAP) KCZZ przeprowadza końcowy etap centralizacji wszystkich związków zawodowych w Polsce.

W chwili obecnej tylko trzy związki zawodowe, znajdują się jeszcze poza scentralizowanym ruchem zawodowym. Do końca roku zostaną jednak również włączone do całości organizacji. Wyznaczony już jest terminarz zjazdów tych trzech związków, a mianowicie: 3 listopada obradować będzie w Warszawie Związek Pracowników Handlowych i Biurowych, liczący około 100 tysięcy członków, 15 listopada w Krakowie zbierze się Związek Pracowników Fryzjerskich, a 1 grudnia Związek Pracowników Służby Zdrowia.

Poza omówieniem zagadnień ściśle związkowych, każdy z tych zjazdów dokona wyboru Zarządów Głównych i uchwali odpowiedni statut, który będzie równoznaczny z przystąpieniem całej organizacji do Zrzeszenia pracowniczych związków zawodowych (K. C. Z. Z.)

Po przystąpieniu tych trzech związków liczba członków centralnej organizacji Zw. Zaw. przekroczy 2 miliony osób.

Wybuch rozsadził fabrykę

W fabryce tektury w Rudzie Pabianickiej — wskutek niedopatrzenia — wyleciał w powietrze zbiornik pary kondensowanej. Wybuch rozsadził kocioł i spowodował śmierć jednej z robotnic. Jednocześnie zawalił się mur dwupiętrowego budynku fabrycznego, który przygniótł kilkunastu robotników. Na miejsce katastrofy wezwano straż ogniową i wojsko, które przystąpiło do akcji ratowniczej. Wydobyto spod gruzów rannych i przewieziono ich do szpitala.

Siła wybuchu była tak wielka, że drzewa w pobliżu fabryki zostały wy[illegible].

Władze prokuratorskie aresztowały kilka osób, które odpowiadać będą za dopuszczenie nadmiernego ciśnienia pary w zbiorniku, co było bezpośrednią przyczyną nieszczęśliwego wypadku.

Z kroniki francuskiej

PRASA LEWICOWA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Młoda prasa lewicowa, która w czasie okupacji pracowała w podziemiu jako organ Ruchu Oporu, po wojnie zajęła gmachy, drukarnie i urządzenia dawnych czasopism reakcyjnych. Było to naturalnym i słusznym zadośćuczynieniem za trudności i szykany, jakie musiała znosić przed wojną od rządów profaszystowskich, a później od jawnych zwolenników Hitlera i (najczęściej grubo płatnych) kollaboracjonistów. Obecnie grozi prasie szczerze postępowej i demokratycznej nowe niebezpieczeństwo; oto dawni właściciele i wydawcy gazet reakcyjnych próbują zeprywatyzować swoje przedsiębiorstwa, opierając się na paragrafach ustawy.

Spiski zacieśniają się coraz bardziej — reakcja, rozporządzająca wielkimi funduszami, mobilizuje wszystkie wpływy, by zniszczyć prasę lewicową — licznym dziennikom grozi po prostu eksmisja i zahamowanie produkcji. A przecież pracownicy tych firm w najcięższych latach okupacji walczyli o wyzwolenie ojczyzny i o demokrację — walczyli częstokroć nie tylko piórem, ale i bronią, przelewali nie tylko atrament, ale i własną krew.

PAMIĘCI BOHATERSKIEGO TOWARZYSZA

Socj. Młodzież Żyd. urządziła w Cozenne (Isenie) uroczystość ku czci por. Andrzeja Mocha, syna tow. Jul. Mocha, min. robót publicznych, który 2 lata temu został publicznie rozstrzelany przez Niemców.

Do publiczności licznie zgromadzonej na placu noszącym imię bohaterskiego porucznika przemówili kolejno tow. Mischka, Berthon, Hasberg i Boissieu, podnosząc wielkie zasługi, jakie zmarły położył dla sprawy socjalizmu i dla Francji. Po odśpiewaniu Międzynarodówki, pochód udał się na cmentarz, gdzie złożono wiązanki na grobie ofiary niemieckiego bestialstwa.

Setna obrabiarka

W Zakładach przemysłowych w Porębie odbyła się uroczystość poświęcona rocznicy uruchomienia fabryki oraz wypuszczenia setnej obrabiarki produkcji powojennej.

W ramach uroczystości wręczono dyplomy honorowe najstarszym pracownikom fabryki.

Dostawy dla Polski

Do Gorzowa przybyli przedstawiciele fabryk szwedzkich w towarzystwie przedstawicieli Centralnego Zarządu Energetycznego. Uzgodniono na miejscu szczegóły dostaw szwedzkich dla elektrowni okręgowej, która ma być [illegible]owana w Gorzowie w dawnych budynkach fabrycznych I. G. Farbenindestrie. Dostawy turbozespołów, kotłów i [illegible]alnych urządzeń z fabryk szwedzkich [illegible]ą na uruchomienie elektrowni [illegible] 1948 r. Elektrownia, o mocy [illegible] kW, stanie się centralnym punktem [illegible] elektryfikacji ziemi Lubuskiej. Posiadać będzie połączenie [illegible] wysokiego z Poznaniem, Szczecinem i Dolnym Śląskiem.

Zapowiedź ostrej zimy

BĘDZIN 14. [illegible] cow Będzina sensację wywołał [illegible] iż na cmentarzu zakwitło w październiku drzewo kasztana. Znawcy uważają to za zapowiedź wczesnej i cię[illegible]

Sądy nad zbrodniarzami

100 oskarżonych w procesie Hoessa

Przygotowania do wielkich procesów przeciw niemieckim zbrodniarzom wojennym są w pełnym toku.

Najwcześniej — prawdopodobnie jeszcze w listopadzie — staną przed N. T. W. b. szef Generalnego Gubernatorstwa Buehler oraz Burgsdorf. — Rozprawa odbędzie się w Krakowie, ale termin jej nie jest jeszcze ściśle oznaczony, gdyż w ostatnich czasach odnaleziono na Dolnym Śląsku pozostawione przez Niemców archiwum, które zawiera ważne dla procesu dokumenty, dotyczące centralnej administracji G. G. i działalności Buehlera. Archiwum to jest obecnie dokładnie badane. W najbliższym czasie do Krakowa udaje się prokurator N. T. W. Cyprian, celem ostatecznego przygotowania procesu.

Jak wiadomo, prokurator Cyprian, wraz z prokuratorem N. T. W. Sawickim będą oskarżali nie tylko Buehlera, ale również b. komendanta Oświęcimia — Hoessa.

Co do tego ostatniego, był już wyznaczony termin rozprawy w Katowicach na 5 względnie 13 listopada. — Tymczasem zupełnie nieoczekiwanie nastąpiła nowa zwłoka, spowodowana wydaniem przez Amerykanów w ręce władz polskich większej liczby przestępców wojennych, którzy powinni zasiąść na ławie oskarżonych razem z Hoessem. Tak jak w tej chwili sprawa przedstawia się, będzie to największy z dotychczasowych procesów. Prócz Hoessa, odpowiadać będzie przed N. T. W. jeszcze 100 członków gestapo, SS i personelu obozowego.

Wszyscy ci współoskarżeni transportowani są obecnie do Polski i trzeba będzie pewnego czasu, aby dzenie i przygotować się technicznie do tak rozszerzonej rozprawy. Wszyscy prokuratorzy N. T. W. wraz z prokuratorem naczelnym Kurowskim wezmą udział w tym procesie, który odbędzie się dopiero w styczniu.

Proces Fischera obejmie również znacznie więcej oskarżonych, niż to było początkowo zamierzone — z uwagi na wydanie przez sojuszników kilku dalszych współpracowników b. gubernatora Warszawy. Proces rozpocznie się prawdopodobnie z początkiem grudnia. Będą w nim oskarżali Prokuratorzy N. T. W. Gacki, Siewierski i Sawicki.

Wreszcie na początek przyszłego roku przewidziany jest proces Forstera, który prawdopodobnie odbędzie się w Gdańsku, gdzie już obecnie są w toku starania dla uzyskania odpowiedniej sali i urządzeń tech-

Cały Naród odbudowuje swoją Stolicę

Otwarta w Krakowie wystawa pod nazwą „Warszawa Twoja Stolica" ma na celu wykazanie, iż odbudowa tego ośrodka dyspozycyjnego całej Polski leży w interesie każdego Polaka i jest zarazem sprawą honoru całego Narodu.

Zburzona aż do fundamentów, spalona niemal doszczętnie, jest już dziś znowu centralnym punktem naszego kraju, zarojona ludźmi, ożywiona pracą nad dobrem całej Polski. Żyje dziś znowu. Braki są jednak wciąż wielkie, trudności kolosalne.

Dlatego kwestią ambicji każdego Polaka, każdej wioski i każdego miasta powinna być chęć dorzucenia swej pracy, czy też pomocy materialnej do odbudowy Stolicy.

Przejdźmy wystawę.

Oto na planszy widzimy kilka gmachów o wybitnym pięknie architektonicznym z przed 39 roku. Następna plansza przedstawia zdjęcia z ruin, a pod nimi króciutki wykaz cyfr:

ZABITYCH 800.000 MIESZKAŃCÓW

ZNISZCZONYCH BUDYNKÓW 102.025.000 m³.

ZBURZONYCH KOŚCIOŁÓW 59

SPALONYCH MUZEÓW 13.

Tak, tyle straciła Stolica nasza w walce z wrogiem. W dniu wyzwolenia jej 17-go stycznia 45 roku była największym cmentarzyskiem Polski — a oto nowa plansza i na niej kilka cyfr — to wyniki odbudowy na dzień 1. 7. 1946 roku:

MOC ROZPORZĄDZALNA W TURBOZESPOŁACH ELEKTROWNI WYNOSIŁA 49.300 K. W.

NAWODNIONO SIECI WODOCIĄGOWEJ 454 KM.

ODBUDOWANO SIECI PRZEWODÓW GAZOWYCH 146 KM.

URUCHOMIONO 18 LINIJ TRAMWAJOWYCH.

URUCHOMIONO TRZY LINIE TROLLEYBUSOWE I 6 AUTOBUSOWYCH

ODBUDOWANO DWA MOSTY KOLEJOWE I MOST KS. JÓZEFA PONIATOWSKIEGO

UKOŃCZONO ODBUDOWĘ 3,209.000 m³ NIERUCHOMOŚCI I ROZEBRANO BUDYNKÓW 3,572.000 m³.

Osiągnięć tych dokonano w trudnych warunkach pracy i życia w zburzonym mieście, wśród braków i niewygód. Fotomontaż zamieszczony na jednej z plansz ilustruje trudności życia codziennego Warszawy.

Inny zespół zdjęć fotograficznych obrazuje dotkliwy brak gmachów najpotrzebniejszych z punktu widzenia państwowego i społecznego. Warszawa znów tętni pełnią wielkomiejskiego życia, nie jest jednak jeszcze miastem które może zaspokoić potrzeby swych mieszkańców, płynące z tytułu stołeczności.

Następna plansza przedstawia Warszawski Zespół Miejski o łącznej powierzchni 1.700 km², który zaspokoi potrzeby Stolicy w dziedzinie pracy, mieszkania, odpoczynku itd.

Dzielnice centralne przedstawione są na innej planszy. Stosownie do zaleceń współczesnej nauki o budowie miast, całość obszaru miejskiego podzielona jest na tereny, mające różne przeznaczenie, a odgraniczone pasami zieleni. Cały ten układ przenika ją odpowiednio dostosowane do rodzaju ruchu drogi komunikacji pieszej i motorowej.

Na osobnej planszy widzimy odbudowany most Poniatowskiego, który bezsprzecznie jest jednym z największych osiągnięć odbudowy Stolicy. Po pierwszej wojnie światowej odbudowa tego mostu trwała 7 lat. Tu należy podkreślić ofiarność ludu śląskiego, który pośpieszył tak dzielnie z pomocą swej Warszawie, i ofiarował wykonanie w swych hutach całej żelaznej konstrukcji mostu.

W walce o wolność Stolica poniosła straty największe. Dla dobra całego kraju trzeba to centrum naszej dyspozycji politycznej i gospodarczej odbudować jak najszybciej. Staliśmy się państwem przemysłowym i morskim i musimy mieć nasz ośrodek dyspozycji odpowiednio rozbudowany. Choć w tej pracy nie jesteśmy sami, gdyż i miasta amerykańskie i inne państwa zapewniły nam pomoc, to jednak doświadczenie nas uczy liczyć tylko na siebie. Pomoc przyjmiemy z wdzięcznością, ale hasłem naszym niech będzie:

„Cały Naród odbuduje Swoją Stolicę." (O. D.)

NAPAD NA SPÓŁDZIELNIE

(m) W. Szczawnicy kilku sprawców dokonało napadu rabunkowego na spółdzielnię i na magazyn gminny.

Łupem przestępców padła odzież z dostaw UNRRA, środki żywnościowe i 10.000 złotych gotówki.

Podjęto natychmiast energiczne dochodzenia.

KCZZ w sprawie uposażeń

Komisja Centralna Związków Zawodowych dąży do zmiany dekretu o podatkach od uposażeń, wysuwając następujące postulaty.

1) Podwyższyć granice płac zwolnionych od podatków do 6.000 zł.

2) Zmniejszyć progresję podatkową i 8%-wym podatkiem obciążać dopiero zarobki od 15 tys. zł.

3) Zwolnić od podatku wszystkie przydziały, objęte umową zbiorową, jako zagwarantowane zaopatrzenie. Podatkowi podlegać mogą tylko te przydziały, które stanowią składową część płac.

4) Przeliczać ceny sztywne na wolnorynkowe tylko w porozumieniu z KCZZ, celem uniknięcia stosowania cen wyższych niż te, które obowiązują na wolnym rynku.

W rocznicę zgonu Chopina

W rocznicę zgonu Fryderyka Chopina, dnia 18 bm. odbędzie się uroczysty koncert w ramach filharmonii krakowskiej z udziałem jako solisty jednego z najwybitniejszych polskich solistów — Henryka Sztompki.

Trzyletni plan odbudowy Warszawy

Trzyletni plan inwestycyjny Biura Odbudowy Stolicy został ostatecznie zaakceptowany przez Komisję Planowania Naczelnej Rady Odbudowy i po zatwierdzeniu go przez Ministerstwo Odbudowy i CUP wejdzie w stadium realizacji.

Plan ten przewiduje prace na sumę 16 i pół miliarda złotych, co stanowi 25% wszystkich kredytów, przewidzianych na budownictwo. Z sumy tej w 1947 r. wydane zostanie ogółem 3,3 miliarda, w 1948 r. 4,8 miliarda i w 1949 r. 8,4 miliarda zł.

Na budownictwo mieszkaniowe przeznaczono 9 i pół miliarda złotych, z czego w pierwszym roku planu inwestycyjnego jeden miliard 450 milionów, w 1948 r. — 2 miliardy, 570 milionów i w 1949 r. — 5 miliardów 480 milionów; na cele oświatowe 1 miliard 500 milionów; na szpitale i ośrodki zdrowia — 530 milj.; na budownictwo kulturalne, teatry itd. — 200 milj.; przedsiębiorstwa użyteczności publicznej — 2 miliardy 80 milj (625,655 i 800 milj.); na roboty rozbiórkowo-porządkowe — 400 milj.; na ulice i mosty (w tej liczbie przebicie ul. Marszałkowskiej) — 830 milj.

Plan w znacznym stopniu zaspakaja najpilniejsze potrzeby. Kierowano się tu przede wszystkim trzema zasadami, a mianowicie: zabezpieczenia przed zniszczeniem wszystkich domów, nadających się do odbudowy i remontu, wciągnięcia do odbudowy inicjatywy prywatnej, wreszcie adoptowania wszystkich budynków zabytkowych do celów utylitarnych.

W Warszawie istnieje około 7,4 milj. m. sześć. budynków, nadających się do odbudowy; w okresie trzyletnim odbudowane całkowicie zostanie 4,1 milj. m. sześć., a zabezpieczone przez podciągnięcie murów, budowę klatek schodowych, założenie stropów i dachów — 3,3 milj. m. sześć. budynków.

Prezes Deszcz

Osiągnięcia Bratniej Pomocy U. J.

(IK) W dniu inauguracji, trzeciego po wojnie, akademickiego roku szkolnego, odbyło się na terenie Bratniej Pomocy U. J. inauguracyjne zebranie studentów, w którym wzięli udział wiceminister oświaty ob. Eugenia Kossowska, rektor U. J. prof. Franciszek Walter, wojewoda krakowski tow. dr Pasenkiewicz, dowódca DOW generał Prus-Więckowski, kurator Bratniej Pomocy prof. Pigoń, oraz zarząd B. P. z prezesem Deszczem na czele i tłumy młodzieży akademickiej.

Zebranie zagaił prezes Deszcz, który w dłuższym przemówieniu przedstawił zebranym osiągnięcia Bratniej Pomocy w ubiegłym roku akademickim.

Prezes Deszcz powiedział m. in. „Miniony rok obfitował w wydarzenia, które głęboko przeżyliśmy i które nas boleśnie dotknęły. Nie chcę ich odświeżać, bo są zbyt bolesne, niemniej nie mogę ich pominąć zupełnym milczeniem, ponieważ na nas studentów padł wówczas zarzut straszny: przygotowania i zorganizowania zamachu stanu.

Czy my po to walczyliśmy krwawo z okupantem począwszy od kampanii wrześniowej, przez walkę podziemia, partyzantkę, więzienia, obozy, które niewątpliwie najliczniej nami były zapełnione?! Czy po to ponieśliśmy tyle niepodległości burzyć to, co z trudem zostało uzyskane?

Za wiele ma każdy z nas przeżyć, za wiele okropności przeszliśmy — tak wiele, że my w tym wieku ilością naszego doświadczenia życiowego i przeżyć jesteśmy już starcami.

Nam potrzeba teraz spokoju, którego szukamy w intensywnej nauce, która daje nam zarazem zapomnienie lat minionych".

Po nawiązaniu do zajść 3-majowych prezes Deszcz mówił dalej: „Epilogiem tych zajść była rozprawa sądowa, w czasie której przedstawiciel zarządu B. P. składał zeznania jako świadek obrony.

Prezes Deszcz zakończył swoje przemówienie wyrażając przekonanie, iż Bratnia Pomoc studentów U. J. jest jedną nie tylko z największych, lecz i z najlepiej postawionych organizacyj, która nie tylko skupia, ale i zajmuje się bardzo szerokim kręgiem interesów i spraw wielotysięcznego ogółu swych członków.

Z kolei zabrał głos kurator prof. Pigoń, który w słowach pełnych uznania nakreślił obraz osiągnięć młodzieży na polu zdobywanej przez nią wiedzy.

Zebranie zakończono wieczorem rozrywkowym z udziałem akademickich chórów rewelersów i zespołu rewiowego.

Proces bandy NSZ

(m) Wczoraj w zakończeniu rozprawy przeciwko 11 oskarżonym o przynależność do bandy NSZ, o dokonywanie napadów na posterunki M. O. i S. O. K., o napady rabunkowe i zamordowanie funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa zapadł w Wojskowym Sądzie Rejonowym wyrok, skazujący Jana Nosala na karę śmierci, zaś Edwarda Pawlika na dożywotnie więzienie.

Czterech następnych oskarżonych — Franciszek Czech, Jan Przybyś, Stanisław [illegible] ni zostali każdy na 15 lat więzienia. Oskarżony Szaron Edward otrzymał wyrok 8 lat więzienia, zaś Leszek Michurski i Studnicki Mieczysław każdy po 5 lat więzienia.

Dwaj ostatni oskarżeni — Stefan Dudek i Ludwik Zieliński otrzymali niewielki wymiar kary. Pierwszy z nich 3 lata, drugi zaś 2 lata więzienia.

Wszyscy oskarżeni należeli do bandy NSZ, działającej w powiecie nowosądeckim. W wyniku rozprawy został u-

Resztówki będą zagospodarowane

W najbliższych dniach kończy się na terenie woj. krakowskiego akcja przejmowania przez Samopomoc Chłopską 225 resztówek.

Wydział gospodarczo - spółdzielczy wojewódzkiego zarządu Samopomocy Chłopskiej, opracował dokładny plan ich odbudowy, szczególnie uwzględniając remont zniszczonych budynków, organizację świetlic, budowę mleczarń i innych Ludowych [illegible].

Tow. wiceprez. Szwalbe w „Suchardzie"

W ubiegłą środę dnia 9 październi[ka] br. bawiący wówczas w Krakowie [prz]ewodniczący Rady Naczelnej PPS [to]w. wiceprezydent Szwalbe odwiedził [jed]ną z najżywotniejszych komórek [na]szej partii, a mianowicie komórkę PPS przy fabryce „Suchard". Wjeżdża[ją]cego na teren fabryczny tow. wice[pr]ezydenta Szwalbego powitał tow. dyr. [Do]browolski. Następnie dostojny gość [prz]eszedł w towarzystwie tow. wicepre[zy]denta Nowickiej, wojewody krakow[s]kiego tow. dra Pasenkiewicza, tow. dr Drobnera, tow. Ciepielowej i tow. red Soltana między dwoma szpalerami, z których jeden tworzyła młodzież fabryczna zorganizowana w OM TUR, drugi zaś „starsza generacja" skupiająca się w szeregach ORMO. Tow. Szwalbe udał się wraz z przybyłymi w towarzystwie obu dyrektorów „Sucharda" tow. Birnfelda i tow. Dobrowolskiego do świetlicy, która po chwili wypełniła się pracownikami fabryki — członkami PPS. Sądząc po ilości zebranych można było się domyśleć, że chyba nie wielu jest takich pracowników w „Suchardzie", którzy nie należeliby do PPS.

Do prezydium zebrania zaproszeni zostali tow. wiceprezydent Szwalbe, wiceprezydent Nowicka, tow. dr Drobner i tow. dr Pasenkiewicz.

Witając jeszcze raz przybyłych i równocześnie otwierając zebranie, przemówił tow. dyr. Dobrowolski. Jego bezpośrednie słowa wyrażające uznanie dla władz partyjnych wywołały wśród zebranych szczery entuzjazm. Teraz z kolei zabrał głos tow. wiceprezydent Szwalbe, który omówił szereg aktualnych zagadnień, a m. in. scharakteryzował pokrótce znaczenie 3-letniego planu gospodarczego. Na zakończenie tow. Szwalbe przyrzekł zebranym pomoc i poparcie w sprawach poruszonych poprzednio przez tow. dyr. Dobrowolskiego.

Po zebraniu goście zwiedzili fabrykę, a przede wszystkim zainteresowali się zdobyczami socjalnymi, jak nowocześnie urządzonymi gabinetami lekarskimi i laboratorium chemicznym.

Z żalem pożegnali robotnicy „Sucharda" tow. wiceprezydenta Szwalbego, który po skromnym obiedzie wydanym na jego cześć, opuścił wraz z innymi gośćmi fabrykę.

Biały węgiel dla południowej Polski

(m) Obecnie przeprowadzane są w [w]ysokim tempie prace przygotowawcze do budowy dwóch wielkich zapór wod[ny]ch na Dunajcu.

Pierwsza z nich zbudowana zostanie w Jazowsku na Dunajcu.

Rozmiarami swymi przejdzie ona [w]szystkie dotychczasowe zbiorniki wod[ne] w Europie. Długość jeziora utworzo[nego] przez zaporę wynosić będzie 20 km, [a] powierzchnia około 2.600 ha.

Jezioro zamknięte będzie betonową [za]porą w wysokości 80 m. Pojemność [tego] olbrzymiego zbiornika wody wy[nie]sie 920 milionów m^3.

Druga zapora wodna zbudowana zo[st]anie na Dunajcu w Czorsztynie poniżej [zam]ku niedzickiego. Zapora o wysoko[ści] 70 m. stworzy zbiornik wodny o po[jem]ności ponad 500 milionów m^3.

Obydwie zapory po zainstalowaniu [tur]bin i generatorów elektrycznych będą [w st]anie wyprodukować ponad 450.000 [k]w/godz. energii elektrycznej.

Nowe zbiorniki wodne zaopatrywać będą w energię elektryczną nietylko całą Polskę południową ale i zakłady przemysłowe w Polsce środkowej.

Budowa tych zapór jest dla odbudowy Polski i dla uruchomienia wielu zakładów przemysłowych zagadnieniem niezmiernej wagi.

Umożliwi ona przeprowadzenie dużych oszczędności w użyciu węgla a równocześnie będzie poważnym krokiem naprzód w dziedzinie elektryfikacji kraju.

Kobiety krakowskie w ruchu socjalistycznym

W Krakowie powstaje obecnie Wojewódzka Rada Kobiet PPS, której zadaniem będzie skoordynowanie pracy poszczególnych wydziałów kobiecych na terenie województwa oraz uaktywnienie i wychowanie polityczne szerokich rzesz kobiet wszystkich warstw społecznych.

W skład Rady wchodzą przedstawicielki wydziałów kobiecych przy miejskich, powiatowych i wiejskich komitetach PPS.

W zorganizowanych przez organizacje kobiet PPS na kursach języków, kwiaciarstwa, kroju, szycia i modniarstwa, wzięło udział w okresie ostatnich 6 miesięcy ponad 1.400 kobiet.

Obecnie wydział kobiecy PPS zorganizował 2-miesięczny kurs dla prelegentek.

Duży sukces polskiego przemysłu farmaceutycznego

W czerwcu br. wynaleziono w [Am]eryce preparat nazwany tioracylem, [sta]nowiący rewelację w leczeniu cho[rób] tarczycy, przede wszystkim zaś [ch]oroby Basedowa.

Preparat ten wywołał ogromne za[int]eresowanie w całym świecie nau[ko]wym. Już w lipcu br. laboratorium [na]ukowo-doświadczalne fabryki [W]andera w Krakowie, pracujące pod [za]rządem Państwowym dokonało [po]d kierownictwem prof. U. J. Janu[sz]a Supniewskiego syntezy metylo[tio]racylu, preparatu podobnego do [ti]oracylu, jednak o mniejszym toksy[cz]nym wydzielaniu.

Próby kliniczne przeprowadzone [w] klinikach uniwersyteckich w Kra[ko]wie przez wybitnych specjalistów [w]ykazały, że nasz metylotioracyl w [ni]czym nie ustępuje preparatowi a[m]erykańskiemu. W niektórych wy[pa]dkach przewyższa go nawet. W naj[b]liższym czasie w literaturze facho[w]ej ukażą się prace wybitnych leka[rzy] specjalistów na temat nowego [preparatu] [illegible] polskich. W najbliższym czasie fabryka Wandera przystąpi do produkcji metylotioracylu na skalę fabryczną.

Skutki zabawy granatem

(m) W sobotę dwaj chłopcy 7-let[ni] Janusz Komuski i 5-letni [Al]eksan[der] Fudalej w czasie [zabawy] [z] [z]nalezionym granatem ręcz[nym] odbezpieczyli go i spowodowa[li] wybuch.

Skutkiem eksplozji obydwaj od[nieśli] poważne obrażenia tak, że w [st]anie ciężkim przewieziono ich do [sz]pitala.

Radio

na dzień 15 października 1946 r. (wtorek)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Odczytanie programu na dzień bież.; 6.25 Gimnastyka poranna; 6.35 Muzyka poranna; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Muzyka poranna; 7.30 Powtórzenie wiadomości dziennika; 7.35 Muzyka popularna; 8.30 Koncert życzeń; 10.50 Przerwa; 11.30 Kronika krakowska; 11.40 Rimskij — Korsakow — „Szecherezada" (płyty); 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.05 Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki; 12.06 Dziennik południowy; 12.20 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry salonowej pod kier. Konrada Bryzka, Magdaleny Koszko (sopran), Jerzego Haralda (akompaniament); 12.55 „5 minut poezji"; 13.00 „Na ziemiach odzyskanych" pogadanka pt. „Odzyskane dzieci" wygłosi red. Eugeniusz Polkasta; 13.15 „Z życia narodów słowiańskich" — audycja muzyczna; 13.25 Koncert Orkiestry Poznańskiej z Poznania; 14.00 Muzyka polska w wyk. Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej pod kier. Adama Kopycińskiego z udz. Ant. Wolaka (śpiew); 14.50 Chwila muzyki z płyt; 15.00 Odczyt o Kościuszce; 15.15 Koncert solistów: W. Frogni (śpiew) i Tad. Kowalskiego (wiolonczela). Akomp. Jerzy Gaczek; 15.53 Problemy dnia; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Recital fortepianowy Ed. Reslera; 16.55 Kwadrans prozy „Nowe książki"; 17.10 Koncert rozrywkowy; 17.50 „Nasze uzdrowiska"; 17.55 Odbudowujemy Warszawę; 18.10 „Węgierskie ballady ludowe"; 18.20 VII aud. P. W. M. „Klucze do muzyki"; 19.00 „Nauka przy głośniku"; 19.30 Popularny koncert symfoniczny; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny"; 20.30 Słuchowisko pt. „Następna fala" według noweli Ryszarda Sale, w opr. Jana Stefczyka; 21.00 Ludwik v. Beethoven: Kwartet smyczkowy Nr. 11 op. 95; 21.25 Pieśni L. v. Beethovena w wyk. Olgi Łady. Przy fortepianie Sergiusz Nadgryzowski; 21.45 Rozmaitości; 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny; 22.00 Audycja rozrywkowa w wyk. Hanny Dylążanki (śp.). Duetu cytrowego Emila Reindla i Józefa Krajewskiego. Przy fortepianie Jerzy Gaczek; 22.30 Koncert życzeń; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na jutro; 23.30 Hymn i zakończenie programu.

W akcji

Po śnieg do Zakopanego

12. 10. Wyjazd godzina 10 rano. Trasa: Kraków, Myślenice, Nowy Targ, Zakopane. Wyjeżdżamy w doskonałych humorach, chociaż pogoda nie dopisała.

Mamy tow. Róży przywieźć śniegu z Zakopanego. Równie dobry jest skład naszej ekspedycji. Inspektor terenowy W. K. tow. Kajtoch, Wydział gospodarczy W. K. reprezentowany przez naszą mrówkę roboczą tow. Krysię, no i nieodzowny, a zawsze wesoły Rysio ze swoim wiernym i niezmordowanym, doskonale nam wszystkim znanym z jego wad i zalet „Adlerem". Ładunek. Materiał propagandowy, druki, odpowiednie zaopatrzenie w prowiant, kostiumy podróżne (kożuszki U. N. R. R. A.).

Cel naszej podróży dodaje nam bodźca. Jest to początkowe stadium realizowania linii wytycznej naszego Centralnego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w akcji przedwyborczej. Wszystko musi funkcjonować sprawnie.

Prasa musi dochodzić na czas, okólniki i instrukcje muszą być wykonane przez Powiatowe Komitety. Muszą one także wiedzieć, że ktoś się nimi opiekuje i czuwa nad nimi.

Myślenice! Punkt kontrolny! Papiery sprawdzone, salutują, częstujemy ich papierosami, twierdzą, że to rozgrzewa zęby.

Miejscowy Komitet. Przyjmuje nas sympatyczna towarzyszka, która jest tu zatrudniona. Dajemy jej deklaracje, pytamy o sekretarza. Okazuje się, że jest codziennie wieczorem, mieszka 12 kilometrów od Myślenic i przychodzi pieszo do komitetu. Gazetą naszą zajmuje się tu towarzysz Tyrawa, odpowiada mi, że przychodzi punktualnie, w tych dniach zwiększą odbiór.

Nowy Targ! Tu doskonale daje sobie ze wszystkim radę towarzysz Leja, jest przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej. Mamy nowego sekretarza w Komitecie, gazeta przychodzi, zwiększą odbiór!

No i najcięższa trasa Zakopane! Podobno niebezpiecznie, podobno „turyści" w lasach, uśmiechamy się z Rysiem. My też byliśmy w lasach, tylko dwa lata temu.

Adler ciężko pracuje pod górę. Z daleka widać ośnieżone szczyty górskie. Zakopane! Pensjonat Astanówka. Sympatyczni towarzysze z T. U. R-u informują nas, że sekretarza zastaniemy w domu. Spieszymy, bo robi się ciemno. Deklaracje, afisze, gazeta, bolączki komitetu.

Wracamy. Jest już prawie ciemno, a jeszcze jak na złość opadła ciężka mgła. Jedziemy 15, a nawet 10 kilometrów na godz.

W Krakowie byliśmy dopiero na godzinę 9-tą, a najgorsza tragedia była ze śniegiem dla tow. Róży. Stopniał!

(L. A. B.)

Po sezonie w Zakopanem

Pierwszy powojenny rok w Zakopanem, rok pełnego sezonu zimowego, wiosennego i letniego minął pod znakiem całkowitego wykorzystania istniejących możliwości przez niezwykle tłumny zjazd gości.

Zapoczątkowany przed świętami Bożego Narodzenia 1945 ruch masowy (2.000—3.000 osób dziennie), utrzymał się do połowy stycznia 1946, aby ożyć ponownie w okresie od 10. II. do 31. III. w rozmiarach nieco mniejszych (1.000—2.000 osób dziennie), osiągając na święta Wielkanocne nasilenie maksymalne, bo około 15.000 osób dziennie. Maj 1946 był miesiącem przejściowym o małym ruchu przyjezdnych, czerwiec zaś dał zapowiedź masowego ruchu letniego; druga połowa tego miesiąca minęła pod znakiem ogromnych zjazdów sobotnio-niedzielnych (tzw. ruch przepływowy) osiągających cyfrę 15.000 osób.

Lipiec i sierpień są największym nasileniem sezonu letniego; ruch przepływowy wzrasta nawet pośrodku tygodnia w okresach międzyniedzielnych, dając czasami do 20.000 osób tygodniowo.

Najwyższe cyfry osiągnął ruch wycieczkowy, dochodząc do rozmiarów nienotowanym przed wojną 101.000 osób. Bezpośrednią przyczyną tego zjawiska jest silna motoryzacja kraju; na wymienioną cyfrę składają się w pierwszym rzędzie załogi fabryk i hut, personel biur i urzędów, członkowie organizacyj i towarzystw przyjeżdżających samochodami tychże instytucyj, przy czym niska cena przejazdu w połączeniu z tanim noclegiem (30 zł. za dobę) i własnym przywiezionym wyżywieniem ogranicza koszty wycieczki do minimum.

Drugą poważną grupę ruchu wycieczkowego stanowi harcerstwo. Ruchliwość tej organizacji zarówno w lecie, jak i w zimie, była zadziwiająca: wycieczkowy ruch harcerski w Zakopanem ocenia się na około 35.000 osób.

Trzecia wreszcie grupa to niestowarzyszona młodzież szkolna, którą oceniono na około 20.000 osób (głównie w okresie letnim).

Goście pensjonatowi zjawiają się w Zakopanem dość licznie, jednak cyfra ogólna wykazuje w stosunku do analogicznych danych przedwojennych duży spadek. Większy ruch wykazuje sezon zimowy, mniejszy wiosenny, natomiast sezon letni stoi niemal na równi z wio-[illegible]

Kuracjusze wczasów robotniczych kierowani są przez Komisję Centralną Zw. Zawodowych do domów wypoczynkowych, oraz posiadają własne organizacyjne domy wypoczynkowe, z których mają prawo korzystać zarówno pracownicy odnośnych instytucyj, jak i członkowie ich rodzin.

Przebywają oni w Zakopanem przeważnie na turnusach dwutygodniowych. Podnieść należy, że możliwości istniejące tu nie są w całej pełni wykorzystane i domy wypoczynkowe posiadają niejednokrotnie miejsca wolne. Najruchliwszą organizacją wczasów pracowniczych są zjednoczenia branżowe (węglowcy, metalowcy, hutnicy).

Chorzy stanowią stosunkowo nieliczną grupę, gdyż spędzają na leczeniu przeważnie długi czas (3—18 miesięcy), grupują się oni w zależności od nasilenia schorzenia czy to w zakładach prewencyjnych, czy to w sanatoriach lub szpitalach.

Ostatnie wreszcie kategorie gości, to turyści. Bezpośrednio po przyjeździe do Zakopanego udają się w góry, gdzie spędzają cały czas swego pobytu w schroniskach i szałasach, robiąc wycieczki w Tatry po polskiej i czeskiej stronie.

Odrodzenie polskiego szybownictwa

Instytut Szybowcowy w Bielsku rozpoczął w warsztatach doświadczalnych budowę pierwszej serii szybowców typu „Salamandra". Szybowiec tego typu jest modelem przejściowym ze szkolnego na kadłubowy.

Nad sztucznym jeziorem na rzece Sole rozpoczęto budowę stacji meteorologicznej i hangarów dla szkoły szybowcowej. W najbliższym czasie budynki zostaną pokryte dachem. Ostateczne wykończenie zabudowań nastąpi na wiosnę 1947 roku.

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta — „Fantazy" J. Słowackiego.

MIEJSKI STARY TEATR (mała sala) godz. 19-ta „Żeglarz" Jerzego Szaniaw-[illegible]

KAMERALNY TUR-u godz. 19 „Powrót posła" J. U. Niemcewicza, reż. M. D[illegible]

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz [illegible]) godz. 19-ta „A było to tak niedawno" W. Hodnickiego.

SIEDEM KOTÓW — Kabaret Literacko-Satyryczny (ul. Zyblikiewicza 1) — godz. 19.30 Wesoła rewia p. t. „3 razy Mi[illegible]" z T. Olszą i Kwiatkowską.

SCALA — godz. 20.30 „Moja siostra i ja" — komedia muzyczna.

TEATR 10 KOŁODZIEJSKIEGO P. P. godz. 18.30 rewia „Z humorem w świat".

„HALKA"

We wtorek 15 bm. o godz. 19-tej Opera Krakowska występuje z premierą „Halki" Moniuszki.

Partię tytułową odśpiewa Zofia Czepielówna, obdarzona pięknym, ciepłym głosem sopranowym. Jontkiem będzie Kasnowski, Janusza śpiewa Wolak, reszta obsady: Horbitzerowa (Zofia), Kossowski (Stolnik), Skibiński (Dziemba), Lipka.

Balet w układzie J. Fabiana, primabalerina b. Opery Warszawskiej B. Karczmarewicz. Reżyseria F. Folański. Dyryguje W. Bierdiajew.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Miejskiego. Bilety ulgowe i wolnego wstępu wydane przez Dyrekcję Teatru — nie-[illegible]

Repertuar KIN Krakowskich

od środy 9. października.

Apollo — „NIEBO JEST DLA WAS".
Sztuka — „NIEBO JEST DLA WAS".
Warszawa — „LENIN W R. 1918".
Wolność — „GRZESZNICY BEZ WINY"
Gdańsk — „ZWYCIĘSTWO W TUNISIE"
Scala — „A IMIĘ ICH MILION".
Wanda — „A IMIĘ ICH MILION"
Świt — „Szyrmat Chan".
Uciecha „SKARB RODZINY GOUPI".

[illegible] i 19. — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Ze sportu

Sport w Związku Radzieckim

ALEKSIEJEW (ZSRR) RZUCA 68,02 mtr. OSZCZEPEM

Na lekkoatletycznych mistrzostwach wyższych uczelni, rozgrywanych w Leningradzie, Aleksiejew uzyskał w rzucie oszczepem 68,02 m., co jest najlepszym tegorocznym wynikiem w Związku Radzieckim w tej konkurencji.

Doskonale reprezentowali się uczniowie Aleksiejewa. Autior Szczerbakow miał w oszczepie wynik 48,98 mtr., a Matfiejew uzyskał w kuli (1 kg.) 15,68 m., co jest również doskonałym wynikiem.

ZAWODY WIOŚLARSKIE W MOSKWIE O NAGRODĘ TYGOD. „FIZKULTURA I SPORT"

W Moskwie na rzece Moskwie odbyły się tradycyjne zawody wioślarskie ósemek w konkurencji żeńskiej i męskiej o nagrodę tygodnika „Fizkultura i Sport". Po raz pierwszy zawody rozgrywano w 1929 r.

W konkurencji żeńskiej na dystansie 4.000 mtr. zwyciężyła osemka klubu CDAK w czasie 18:17 przed osadą „Dynamo" — 18:35,6 i osadą „Bolszewika" — 18:38,6.

W konkurencji męskiej trasa wynosiła 6.000 mtr. Udział w wyścigu wzięły 3 osady III. klasy i mistrz ZSRR na rok 1946, ósemka „Skrzydeł Sowietów".

Spośród osad III. klasy najlepszą okazała się osada „Awangardy", która miała czas 23,13 przed ósemką CDKA — 23,26,5 i ósemką „Zenitu" — 23,48,9.

Osada mistrza ZSRR „Skrzydła Sowietów" przejechała trasę w czasie 21:28,6, zdobywając nagrodę tygodnika „Fizkultura i Sport".

Czescy sportowcy [illegible]

„Ceskoslovenska Demokracie" w sprawozdaniu z pobytu w Polsce czeskiej bokserskiej drużyny SWZ pisze o nader serdecznym przyjęciu, jakiego zaznali goście w naszym kraju.

„Przyjęcie, jakiego zaznaliśmy w Chorzowie, przeszło wszelkie oczekiwania — czytamy. Przyjacielskie spotkanie odbyło się w pięknie udekorowanej sali w obecności 2.000 widzów.

Po zawodach podejmowano nas gościnnie w sali kasyna, gdzie panował prawdziwie słowiański nastrój".

„Miasto w dolinie"

(IK). Na deskach teatru robotniczego TUR pojawi się już z początkiem bieżącego tygodnia sztuka Priestleya „Miasto w dolinie". Sztuka reżyserowana przez Chaberskiego, spotyka się z dużym zainteresowaniem zarówno sfer teatralnych, jak i publiczności.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . 20 zł. za tekstem . . . . 10 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. »Wiedza« — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 509-85. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11—12. Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. »Wiedza« Nr. 3. »Naprzód« — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53. M—16023